

Impresje o życiu i dziele Barbary Krawczyk **(dr Barbara Krawczyk odeszła 20 sierpnia 2015 roku)**

Barbara Krawczyk urodziła się w Stryju 3 grudnia 1931 roku w rodzinie nauczycielki Heleny oraz oficera wojsk polskich, Mieczysława Targowskiego. A zatem już od rodziców przejęła uznanie dla wartości narodowych i patriotycznych.

Czuła się także wielce zobowiązana wobec własnej rodziny. Pełniąc w niej rolę żony, matki, babci i prababci stawiała zawsze obowiązki wynikające z tych ról na pierwszym planie.

Nie mając własnego rodzeństwa nawiązała bardzo bliskie relacje z dalszą rodziną, szczególnie ze strony matki, a później męża, rodziną rozszarpaną po Ziemi Sądeckiej i Krośnieńskiej. Rodzina ta, w większości pochodząca z Kresów, wniosła do świadomości tak bardzo wrażliwej osoby, jaką była Barbara, potrzebę identyfikacji z ojczyzną prywatną oraz uznanie jej niepowtarzalnej urody życia, a – z drugiej strony – traumę lat wojny i tragicznych wydarzeń na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Pokłosie tej traumy możemy prześledzić czytając pamiętnik Barbary pt. „Moje wojenne dzieciństwo” (II Nagroda w Ogólnopolskim Konkursie) oraz wieloletnią współpracę ze współautorką monumentalnego dzieła pt. „Ludobójstwo” – panią Ewą Siemaszko.

Ta droga rozwoju intelektualnego i aksjologicznego rozpoczęła się jednak dużo wcześniej, a mianowicie w okresie szkoły średniej, tj. w Liceum Tomasza Zana w Pruszkowie. Wykładali tu znakomici pedagodzy, którzy niejednokrotnie wcześniej pracowali na uniwersytecie. Tu w warunkach względnej swobody, możliwe było nie tylko udzielanie się w gorących dyskusjach, ale także działalność w związkach młodzieżowych, a mianowicie w Sodalicii Mariańskiej oraz w harcerstwie, organizacjach, które w swojej istocie nie były wówczas zbyt od siebie odległe.

Horyzonty intelektualno-ideowe Barbary w tym czasie były determinowane ogólniejszymi zmianami zachodzącymi w Polsce i świecie oraz studiami podjętymi najpierw w Akademii Wychowania Fizycznego (1950), a później w Uniwersytecie Warszawskim (1961). W pierwszym przypadku było to wychowanie fizyczne rozumiane wielokierunkowo, a w drugim filozofia ze specjalizacją w socjologii. Na temat reorientacji ówczesnych poglądów zmarła pisała w tomiku wierszy wydanym w 1995 roku pt. „Cygańska kołdra”:

„W lewoskrętnym życiu moim
lewoskrętne bije serce
leworęcznie piszę wiersze
wciąż pod wiatr

i myśl nowym torem goni
gdzie horyzont jest zielony
coraz bliżej
coraz bliżej
koniec dnia...”

Oba rodzaje studiów stworzyły solidne podstawy pod analizy teoretyczne i badania empiryczne w naukach społecznych o kulturze fizycznej. Najpierw były to studia nad instytucjonalnym rozwojem szkolnictwa wyższego wychowania fizycznego oraz systemem poglądów studentów wf i ich preferencjami zawodowymi. Zagadnienia te zainteresowana podjęła pod kuratelą wybitnego socjologa, Profesora Jana Szczepańskiego, kierującego wówczas Międzyuczelnianym Zakładem Badań nad Szkolnictwem Wyższym oraz Profesor Marią Hirszowicz – promotorką rozprawy doktorskiej Barbary zajmującą się przemianami struktur społecznych. Od tych oraz innych uczonych uniwersyteckich Barbara nauczyła się podstaw teoretycznych i metodologicznych warsztatu socjologa-badacza. Dzięki Jej publikacjom w Wydawnictwie Uniwersyteckim środowisko to uzyskało wiedzę o uczelniach wf i ich studentach jako jednym z kierunków nowoczesnego kształcenia. Prace te zostały zsyntetyzowane w postaci rozprawy doktorskiej obronionej na Uniwersytecie Warszawskim.

Drugi kierunek badań mieści się w obrębie problematyki sportu wyczynowego. Dotyczyło to przede wszystkim społecznych i zawodowych ról członków kadry narodowej oraz roli społecznej wybitnych zawodników, w tym kobiet. Liczne studia i artykuły naukowe, publikowane w liczących się czasopismach krajowych i międzynarodowych zyskały Jej autorce wielkie uznanie nie tylko w kraju, ale także za granicą, Zachodnią i Wschodnią, dzięki czemu uzyskała ona miano prekursorki socjologii sportu w świecie. Barbara interesowała się również praktyczną stroną sportu wyczynowego. Chodzi tu głównie o wieloletni eksperyment społeczno-pedagogiczny, który realizowała wraz z trenerem kadry narodowej kajakarzy, Doktorem Andrzejem Niedzielskim. Chodziło tu głównie o realizację ról zawodowych i sportowych zawodników wysokiego wyczynu sportowego.

Drugim tematem praktycznych dociekań Barbary jest metodologia badań zespołowych, interdyscyplinarnych nad kulturą fizyczną. W tych kwestiach współpracowała Ona przez wiele lat z wybitnym znawcą sportu, Profesorem Tadeuszem Ulatowskim jako sekretarz naukowy Problemu Węzłowego, bodaj najbardziej twórczego i efektywnego zespołowego przedsięwzięcia badawczego w historii nauk o kulturze fizycznej w Polsce.

Kolejną postacią aktywności zawodowej Barbary jest praca dydaktyczna, a w szczególności wychowawcza. Spośród wielu doświadczeń na tym polu, szeroko znanym,

nie wymagającym zatem szczególnego omówienia, jest dotąd pamiętane Jej czynne uczestnictwo w studenckim ruchu naukowym i kulturalnym w latach 60-tych jako opiekunki Studenckiego Koła Socjologii, klubu studenckiego „Relax” i „Kabaretu Gag” oraz osoby współpracującej ze studenckim pismem „Miniatury”. Do tych ostatnich należy też zaliczyć aktywność podjętą w charakterze członka-założyciela Stowarzyszenia Absolwentów AWF. Działania te przyniosły wielce pozytywne skutki obfitujące w liczne efekty naukowe, kulturalne i artystyczne wychowanków. W obrębie młodego pokolenia działającego w tym czasie wyrosło wielu absolwentów stanowiących elitę naukową, artystyczną i dziennikarską w kraju. W tej pracy zainteresowana zyskała potężne wsparcie ówczesnych władz Akademii w osobach Rektora, Stefana Wołoszyna oraz Dziekana Romana Trześniowskiego.

Wracając zaś do wspomnianych wyżej aksjologicznych ram społecznej i edukacyjnej działalności Barbary, to warto dodać, że były to ramy szeroko otwarte na pluralistyczne i alternatywne rodzaje wartości, a w szczególności na wartości uniwersalne, a nawet absolutne i – mówiąc ogólnie – transcendentne. Tę myśl dobrze oddaje jej wiersz: „Czarny motyl”:

„Nie daj mi Boże doczekać nocy
długiej pościeli
martwej niemocy
oddal ode mnie gorycz zwątpienia
ześlij nadzieję
w złej smudze cienia
zanim ma gwiazda zblaknie na niebie
czarnym motylem
weź mnie do siebie.”

Za całokształt działalności naukowej, dydaktycznej, społecznej i wychowawczej, Doktor Barbara Krawczyk otrzymała wiele odznaczeń, nagród i wyróżnień, m.in.: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej oraz Odznakę Zasłużony dla Warszawy, tzw. Syrenkę, którą sobie bardzo ceniła.